



**Protokół nr 49/2013  
z posiedzenia Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa  
Rady Miejskiej Wrocławia  
z 22 lipca 2013 r.**

**BRM-ZKO.0012.12.10.2013**

Posiedzenie Komisji prowadził przewodniczący Krzysztof Kilarski.  
Na ogólną liczbę 5 radnych, nieobecny był radny Jerzy Michalak.  
Lista osób spoza Komisji, które uczestniczyły w posiedzeniu, stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

**Porządek posiedzenia:**

**I.** Spotkanie z Komendantem Straży Miejskiej, Panem Zbigniewem Słyszem.

**II. Sprawy bieżące:**

**1.** Odpowiedź Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta, pana Sławomira Gonciarza na pismo Komisji z dnia 28 czerwca 2013r. dot. poinformowania jej kiedy pod obrady Rady Miejskiej zostanie wprowadzona nowelizacja uchwały nr XLIX/1437/10 z 22 kwietnia 2010 roku w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, ustalenia wysokości stawek opłaty za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wprowadzenia opłat abonamentowych i zerowej stawki opłaty dla niektórych użytkowników drogi, sposobu pobierania tych opłat i określenia wysokości opłaty dodatkowej.

**2.** Odpowiedź Komendanta Straży Miejskiej, pana Zbigniewa Słysza na pismo Komisji Infrastruktury Komunalnej z dnia 8 lipca 2013r. w sprawie kontroli punktu sprzedaży alkoholu znajdującego się na skwerze przy ulicach Kazimierskiej i Pastelowej. (***pismo do wiadomości Komisji***).

**III. Wolne wnioski.**

**Ad. I.**

Intencją spotkania Komisji z Panem Zbigniewem Słyszem, Komendantem Straży Miejskiej było zapoznanie się ze sprawami związanymi z funkcjonowaniem Straży Miejskiej. Poruszono m.in. kwestie budżetu SM, zatrudnienia i wynagrodzenia strażników miejskich oraz zakresu obowiązków strażników osiedlowych.

**Komendant Straży Miejskiej, Zbigniew Słysz**, obie sprawy jak kadrowa i realizacja jednego z elementów – strażnik osiedlowy czyli służb wykonywanych na poszczególnych wrocławskich osiedlach są związane ze sobą. Jedno wynika z drugiego. Jak Państwo wiecie, Prezydent powierzył mi to zadanie w lutym 2008 roku i od tego czasu ilość etatów w Straży zmieniła się w sumie o 31 etatów. Ta fluktuacja była bardzo duża, bo rzędu 40 – 60 strażników rocznie, więc wymiana była ogromna. W tej chwili, w latach 2011 – 2012 robiliśmy już po jednym naborze, żeby uzupełnić stan na koniec roku i na dzień dzisiejszy (mówię o etatach mundurowych) mam 10 wakatów. Na dzień dzisiejszy mam 280 etatów mundurowych (patrole, służba dyżurna, ochrona obiektów UM i monitoringu) i 42 etaty cywilne (sprawy finansowe, kadry, zaopatrzenie). Czy to jest wystarczająco? Porównując się do takich jednostek jak Kraków czy Łódź, to nie jesteśmy jednostką wyróżniającą się. Kraków ma ok. 500 zatrudnionych, Łódź też mniej więcej w tej ilości. Ja przede wszystkim to odnoszę do potrzeb mieszkańców miasta, tego ile

mamy zgłoszeń i jakie jest zapotrzebowanie. Zazwyczaj jest tak, że na tych czterech oddziałach w sumie, ale trzech, które obsługują rejonami przychodzimy do służby, odprawiamy się, bierzemy te ilości spraw, które już wpłynęły do załatwienia (z maili, z poczty, od dyżurnego) i idziemy załatwiać te interwencje. Więc tę służbę, którą my wykonujemy w mieście, warunkuje ilość interwencji i zgłoszeń. 60-70% spraw, które my załatwiamy i które nam są zgłaszane to są kwestie dotyczące parkowania. Ustawodawca na nas takie zadanie nałożył i musimy je zrealizować, nawet jeżeli nie uda nam się go zrealizować zaraz, to realizujemy to zadanie za godzinę czy dwie. Przy tym stanie kadrowym jesteśmy w stanie załatwiać tylko te sprawy, które są zgłaszane. Oczywiście są duże imprezy w mieście, gdzie przewidujemy duże potrzeby w zakresie ich zabezpieczenia i dużo wcześniej tę służbę planujemy do tych wydarzeń.

Strażnicy osiedlowi, na pewno mogą powiedzieć, że na osiedlach tej służby jest dużo więcej wykonanej. Są osiedla gdzie tej służby jest wykonanej więcej, bo jest tam więcej zgłoszeń, więcej interwencji, a na innych jest mniej. Na niektórych osiedlach udało nam się imiennie dopisać po dwóch strażników, tak żeby wzajemnie się uzupełniali i tę wiedzę o osiedlu gromadzili. Są bardziej efektywni, jeżeli znają problemy tego osiedla. Na dzień dzisiejszy nie mamy strażnika na Jagodnie, w Bieńkowicach, w Widawie, Jerzmanowie, Świnarach, Praczach Odrzańskich. Na pozostałych osiedlach strażnicy osiedlowi są imiennie przypisani.

To jest normalna jednostka, gdzie funkcjonują ludzie w różnym wieku, z różnymi problemami i to musimy rozumieć, że ten stan 280 to nie jest to co codziennie przychodzi do służby (ludzie są na zwolnieniach, urlopach macierzyńskich, wychowawczych itd.). Ja posługuję się danymi za pierwsze półrocze, przeciętnie w tym pierwszym półroczu, od poniedziałku do piątku na pierwszej zmianie 70 - 80 ludzi wychodzi do służby i tu są największe potrzeby, na drugiej zmianie jest 20 - 40 ludzi no i trzecia zmiana 15 - 20 osób. W soboty, niedziele i święta na pierwszej zmianie jest 10 - 20 strażników, na drugiej zmianie 5 - 10 osób i trzecia zmiana to 10 - 20 osób. Na 48 Rad Osiedli mamy 41 podpisanych porozumień.

**Przewodniczący Komisji, Krzysztof Kilarski**, w ubiegłym roku przedstawiał nam Pan taki plan zmian strukturalnych. Chciał Pan tę służbę inaczej zaplanować, podzielić m.in. przez powstanie nowego posterunku przy ul. Kosmonautów. Czy to wdrażanie jest w toku czy się udało zrealizować w pełni?

**Komendant Straży Miejskiej, Zbigniew Słysz**, jeśli patrzeć na te dane statystyczne to dla mnie jest ten efekt osiągnięty. Czego dotyczyły zmiany? Zmiany dotyczyły tej części mundurowej w związku z tym, że dostaliśmy siedzibę na ul. Kosmonautów w równych częściach podzieliliśmy na trzy oddziały tę służbę, która pracuje na osiedlach. Pierwszy oddział jest na ul. Wysokiej, który obsługuje stare Miasto i Krzyki, jest oddział na ul. Pautscha, który obsługuje Śródmieście i Psie Pole. I oddział na ul. Kosmonautów, który obsługuje głównie Fabryczną i myślę, że czas służby jest dużo efektywniejszy. Wydaje mi się, że mieszkańcy też dostrzegli, że nie ma tej koncentracji straży w Rynku. Został też utworzony oddział interwencyjny i ruchu drogowego, który przejął na siebie ciężar większości interwencji związanych z ruchem, bo dzięki temu ten strażnik, który idzie na osiedle nie jest przerzucany z Leśnicy w rejon Jana Pawła II tylko po to, żeby tam załatwić bieżącą interwencję tylko raczej już w rejonie Fabrycznej. To jest tylko zmiana organizacyjna pracy. Nie przekładało się to w żaden sposób na zmiany kadrowe, musimy cały czas pracować tym samym stanem.

**Radny Sebastian Lorenc**, toczy się dyskusja o funkcjonowaniu Straży Miejskiej o jej przyszłości i mam wrażenie, że ta działalność dotychczasowa stała się chyba niewystarczająca dla obecnych oczekiwań miasta.

Mówił Pan o rotacji, jak to wyglądało w roku 2011 i 2012 ile tych osób odeszło w tamtych latach.

**Komendant Straży Miejskiej, Zbigniew Słysz**, około 20 osób w latach 2011-2012 tak przyjmowałem na koniec roku, mniej więcej tyle samo i w tej chwili mam 10 wakatów, w tym roku. I ten poziom fluktuacji kadrowej się utrzymał. Jeśli chodzi o etaty cywilne, to prześlę Panu pismo szczegółowo informując jak to wygląda.

**Radny Sebastian Lorenc**, jaki jest wpływ z mandatów w roku bieżącym?

**Komendant Straży Miejskiej, Zbigniew Słysz**, pierwotny plan w tym roku mamy na poziomie 4 300 tys. na ostatni dzień czerwca 2 658 221,79 zł i to jest

61,82%. Ale ten plan składa się z dwóch pozycji, bo milion był proponowany z fotoradarów i tu jest 1 134 496 zł czyli jest to 13,4 % - na koniec czerwca. Natomiast pozostałe 3 300 tys. z innych postępowań mandatowych to jest 1523 tys. czyli ok. 46 % - na koniec czerwca.

**Radny Sebastian Lorenc**, Panie Komendancie pozostaliśmy jeszcze w sprawach finansów, ile pieniędzy z tegorocznego budżetu wydano do tej pory, ile zostało.

**Komendant Straży Miejskiej, Zbigniew Słysz**, co roku mamy tę samą sytuację, że gdzieś na poziomie szacowania tych planów, zawsze mówimy, że tyle nam trzeba, nigdy tyle nie dostajemy. Rok ubiegły był inny, były dodatkowe pieniądze i te wszystkie rzeczy jakoś się wyrównały. W tym roku, ale to nie są tylko kwestie etatowe, ale również wydatki związane z tym, że doszedł obiekt przy ul. Kosmonautów. Tam są ogromne koszty. Część straży pożarna refinansuje, ale są też wydatki, które obciążają mój budżet. Zaplanowaliśmy 15 464 800 zł i na dzień dzisiejszy wydaliśmy 8 343 905,80. Wystąpiliśmy o środki do Skarbnika Gminy Wrocław o 1 667 tys. W części jest to na płace i wszystkie pochodne, bo też takie braki są. Ja w tym roku nie mam żadnych środków na premie czy nagrody, nie mam żadnych środków motywujących.

**Przewodniczący Komisji, Krzysztof Kilarski**, na ostatniej sesji była zmiana w budżecie ok. 300 tys. zł ja rozumiem, że to poszło na inwestycje

**Komendant Straży Miejskiej, Zbigniew Słysz**, te 300 tys. to są środki z tych dochodów, które pochodzą z tego nowego obiektu przy ul. Kosmonautów, my je odzyskujemy, bo my płacimy faktury. I to jest ta kwota, która wraca do naszego budżetu i ona jest generalnie dalej wydawana na ten obiekt. Teraz jest dużo przeglądów gwarancyjnych, bo to jest nowy obiekt i to co się nie mieści w tych usterkach gwarancyjnych – te wszystkie przeglądy klimatyzacji, ogrzewania, trzeba zapłacić.

**Radny Sebastian Lorenc**, jeszcze tylko w kwestii zarobków strażników, bo z tego co mi się udało ustalić to jest w granicach 2000 brutto początkujący, 2200 z jakimś tam stażem, a 2500 po 10 latach pracy. Ja wiem, że nie jest to decyzja tylko zależna od Pana, bo to jest warunkowane wysokością budżetu, ale to jest tragedia.

**Komendant Straży Miejskiej, Zbigniew Słysz**, ta płaca nie jest nigdzie konkurencyjna. Ludzie też z tego powodu odchodzą i ja nie mogę nic zrobić. Ta praca jest bardzo mocno stresowa. Wbrew pozorom założenie 10 blokad i rozliczenie kierowców nie jest proste, bo na różnych ludzi się trafia i w różny sposób trzeba reagować i jest mnóstwo interwencji z nietrzeźwymi i z bezdomnymi. To są drobne sprawy, ale mocno angażujące. Nie ma komfortu pracy, nie ma odpoczynku, jest regulaminowa przerwa 15 – 20 minut i do kolejnej interwencji.

**Radny Rafał Czepil**, Panie Komendancie wspomniał Pan o wniosku na 1 600 tys. Nie jest tajemnicą, że właśnie taka kwota może zabraknąć na pensje. Prosiłbym o potwierdzenie czy od września jest takie ryzyko, że nie przyznanie takiej kwoty może spowodować nie tylko zastój, ale i niesamowity problem.

**Komendant Straży Miejskiej, Zbigniew Słysz**, żebyśmy byli precyzyjni, to nie jest cała kwota na płace.

**Radny Rafał Czepil**, czy zabraknie od września na płace i czy to jest ten 1 600 tys., o który Państwo wystąpiliście.

**Komendant Straży Miejskiej, Zbigniew Słysz**, ten 1 600 tys dotyczy i płacy i tych środków, które uważam, że funkcjonariusze powinni dostać za mobilność, za dodatkową służbę w ramach środków motywujących, ale również są to pieniądze na pocztę, na paliwo.

**Radny Rafał Czepil**, czyli nie zabraknie od września na benzynę...

**Komendant Straży Miejskiej, Zbigniew Słysz**, od września nie ma takiego ryzyka.

**Radny Rafał Czepil**, czyli od października tego roku, nie ma zagrożenia, że bez tego wsparcia może mieć miejsce taka sytuacja

**Komendant Straży Miejskiej, Zbigniew Słysz**, to też zależy od ilości zwolnień lekarskich, od ilości wakatów. Licząc dzisiaj fundusz płac bez nagród, jeżeli wszyscy będą pracowali do końca roku, wakaty mi się nie zwiększą i nie będzie zwolnień lekarskich, to na koniec roku może mi zabraknąć ok. 500 tys.

W tym miejscu głos jednocześnie zabrało kilku radnych i zapis ich wypowiedzi jest nieczytelny.

**Radny Sebastian Lorenc**, ja kategorycznie sprzeciwiam się ingerowaniu w merytoryczną treść pytania radnych.

**Przewodniczący Komisji, Krzysztof Kilarski**, wymuszanie odpowiedzi na kimś jest niewłaściwe.

**Komendant Straży Miejskiej, Zbigniew Słysz**, dane nie pochodzą ode mnie. Mój rzecznik jest na urlopie a ten, który go zastępuje, poprosił dziennikarza o zapytanie na piśmie, żebyśmy precyzyjnie udzielili odpowiedzi, żeby nie było żadnych przekłamań. Tego pytania nie zadano, więc informacja nie pochodzi w żaden sposób ode mnie. Mam pismo, które skierowałem do Prezydenta Dutkiewicza i jest w nim wniosek dokładnie na kwotę 1 667 tys. którą ustaliliśmy na podstawie wyliczeń, na wszystkie potrzeby nowego obiektu przy ul. Kosmonautów, paliwa i w dużej części na płace, a to dlatego, że w tym roku nie mam żadnych dodatkowych środków dla funkcjonariuszy.

**Radny Rafał Czepil**, wspominał Pan o Krakowie, o Łodzi, nawiązał Pan do tych miast mówiąc o ilości etatów. Proszę powiedzieć jak to się ma do ilości interwencji na jednego strażnika i czas potrzebny na podjęcie takiej interwencji. Czy jest taka statystyka w kontekście strażnika osiedlowego

**Komendant Straży Miejskiej, Zbigniew Słysz**, ja tak precyzyjnie Panu nie odpowiem. Mogę Panu powiedzieć ile dany funkcjonariusz wykonał służb w I półroczu na Starym Mieście czy na Tarnogaju. Ile przeprowadzili w tym czasie interwencji musiałbym wziąć dopiero z indywidualnych rozliczeń.

Żebyśmy jeszcze lepiej działali potrzebowałbym 20 ludzi zajmujących się monitoringiem zamiast 4, żebyśmy w pełni mogli wypełniać obowiązki związane z tzw. ustawą śmieciową, potrzebowałbym kolejnych 30 ludzi, wtedy zapewnilibyśmy właściwą kontrolę realizacji tych obowiązków mieszkańców. Jeżeli chciałbym dać po jednym strażniku na każde osiedle, żeby mieli ten komfort i pracowali tylko dla osiedla, to by trzeba było kolejnych 20 funkcjonariuszy.

**Radny Rafał Czepil**, jaki jest czas podjęcia interwencji od zgłoszenia.

**Komendant Straży Miejskiej, Zbigniew Słysz**, jeżeli dotyczy to osób nietrzeźwych, bezdomnych, pozostających gdzieś w zagrożeniu życia i zdrowia to jest priorytet. Ja nie prowadzę takiej statystyki, natomiast są interwencje, że są załatwiane w 15 minut, ale są i takie że potrzeba trzech godzin, albo zostawia się to strażnikowi osiedla, który przychodzi na drugą zmianę, bo będzie miał dopiero możliwość, żeby sprawdzić zgłoszenie.

**Radny Rafał Czepil**, czy może Pan stwierdzić czy potrzebna jest dodatkowa ilość etatów w związku z nowymi obowiązkami wynikającymi z tzw. ustawy śmieciowej.

**Komendant Straży Miejskiej, Zbigniew Słysz**, wystąpiliśmy do Prezydenta tylko w związku z tym zadaniem o rozważenie możliwości zwiększenia etatów o 30 etatów w tym są patrole ekologiczne, które dziś liczą 6 osób, w zasadzie 5, bo tam jest jeden wakat. Ale tylko do tych zadań, żeby ich nie wiązać ze sprawami chociażby parkowania samochodów, tylko kwestie sanitarne i te śmieciowe. Uważamy, że sfinansowanie tych etatów jest możliwe ze środków pozyskiwanych ze śmieci. Nie do końca wszyscy mają takie przekonanie. Wiemy, że takie etaty dodatkowe dostała w tym roku straż krakowska.

**Radny Sebastian Lorenc**, myślę, że Pan sobie świetnie zdaje sprawę, że wizerunek Straży, jak i odbiór społeczny tej służby jest dość kiepski. Dlatego należałoby podjąć dyskusję i zastanowić się co dalej. Dane, które Pan przedstawił są dla mnie danymi niepokojącymi. Dane dotyczące czasu interwencji, ja sam jestem podmiotem interwencji trwającej cztery godziny.

**Komendant Straży Miejskiej, Zbigniew Słysz**, to nie jest tak. Nie pracujemy w pogotowiu ratunkowym, w policji czy straży pożarnej. To są służby ratownicze, my jesteśmy samorządową formacją umundurowaną, powołaną do ochrony spokoju i porządku. Jeżeli w całym łańcuszku służb ratowniczych umiejscowiona byłaby Straż Miejska w takiej pozycji, to musiałoby tak być. Efektywność Straży jest na dużo wyższym poziomie w ubiegłym roku, czy w tym roku, niż cztery lata temu.

**Radny Sebastian Lorenc**, czy istnieje taka możliwość żeby Pan konstruując propozycję budżetu i finansowania Straży Miejskiej na rok 2014 wystąpił do Prezydenta nie o kosmetyczne zmiany finansowania Straży Miejskiej, tylko o zasadnicze zmiany, żeby budżet nie był piętnastomilionowy, tak jak dzisiaj mamy, tylko trzy-

dziestomilionowy, żeby nie pracowało tak jak dzisiaj 280 strażników tylko żeby pracowało 560, żeby czas reakcji nie wynosił cztery godziny tylko kwadrans.

**Komendant Straży Miejskiej, Zbigniew Słysz**, ja się nie bronię przed tym, tylko cały problem polega na tym, że to nie ja ustalam te kwoty tylko Rada Miejska ustala. Nie ja proponuję te kwoty, tylko Skarbnik przesyła mi kwotę na ilość etatów do podzielenia.

**Radny Sebastian Lorenc**, ale wystąpił Pan z wnioskiem 1 600 tys. To może warto wystąpić z jakąś propozycją z Pańskiej strony pewnego planu na przyszłość? Na tym tę część spotkania zakończono.

#### **Ad. II.**

Następnie Komisja zapoznała się z treścią korespondencji:

**1.** Odpowiedź Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta, pana Sławomira Gonciarza na pismo Komisji z dnia 28 czerwca 2013r. dot. poinformowania jej kiedy pod obrady Rady Miejskiej zostanie wprowadzona nowelizacja uchwały nr XLIX/1437/10 z 22 kwietnia 2010 roku w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, ustalenia wysokości stawek opłaty za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wprowadzenia opłat abonamentowych i zerowej stawki opłaty dla niektórych użytkowników drogi, sposobu pobierania tych opłat i określenia wysokości opłaty dodatkowej. Komisja przyjęła treść pisma do wiadomości.

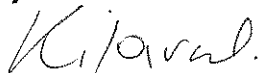
**2.** Odpowiedź Komendanta Straży Miejskiej, pana Zbigniewa Słysza na pismo Komisji Infrastruktury Komunalnej z dnia 8 lipca 2013r. w sprawie kontroli punktu sprzedaży alkoholu znajdującego się na skwerze przy ulicach Kazimierskiej i Pastelowej. Komisja przyjęła treść pisma do wiadomości.

#### **Ad. III.**

Wolnych wniosków nie zgłoszono.

Następnie Przewodniczący Komisji nie wyznaczył terminu kolejnego posiedzenia z uwagi na trwającą przerwę wakacyjną.

**Przewodniczący Komisji**  
**Krzysztof Kilarski**



**Protokół sporządziła:**

**Elżbieta**

**Bocheńska - Zarzycka**

